I List do Tesaloniczan

Rozdział 1

1. Paweł, Sylwan i Tymoteusz do kościoła Tesaloniczan, *który jest* w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie. Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa. **2**. Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, czyniąc wzmiankę o was w naszych modlitwach; **3**. Nieustannie wspominając wasze dzieło wiary i trud miłości, i wytrwałość w nadziei w naszym Panu Jezusie Chrystusie, przed Bogiem i naszym Ojcem; **4**. Wiedząc, umiłowani bracia, że zostaliście wybrani przez Boga; **5**. Gdyż nasza ewangelia nie doszła was tylko w słowie, ale także w mocy i w Duchu Świętym, i w pełnym przekonaniu. Wiecie bowiem, jacy byliśmy dla was, *przebywając* wśród was. **6**. A wy staliście się naśladowcami naszymi i Pana, przyjmując słowo pośród wielkiego ucisku, z radością Ducha Świętego; **7**. Tak że staliście się wzorem dla wszystkich wierzących w Macedonii i Achai. **8**. Od was bowiem słowo Pańskie rozbrzmiewało nie tylko w Macedonii i Achai, ale też wasza wiara w Boga rozkrzewiła się w każdym miejscu, tak że nie trzeba nam mówić czegokolwiek; **9**. Ponieważ oni sami opowiadają o nas, jakie było nasze przybycie do was i jak nawróciliście się od bożków do Boga, aby służyć żywemu i prawdziwemu Bogu; **10**. I oczekiwać z niebios jego Syna, którego wskrzesił z martwych, Jezusa, który nas wyrwał od nadchodzącego gniewu.

Rozdział 2

1. Sami bowiem wiecie, bracia, że nasze przybycie do was nie było daremne; **2**. Lecz chociaż przedtem, jak wiecie, doznaliśmy cierpień i byliśmy znieważeni w Filippi, *to jednak* odważyliśmy się w naszym Bogu, by wśród wielu zmagań głosić wam ewangelię Boga. **3**. Nasze pouczenie bowiem nie *wzięło się* z błędu ani z nieczystości, ani z podstępu; **4**. Lecz jak przez Boga zostaliśmy uznani za godnych powierzenia nam ewangelii, tak *ją* głosimy, nie aby podobać się ludziom, ale Bogu, który bada nasze serca. **5**. Nigdy bowiem nie posługiwaliśmy się pochlebstwem w mowie, jak wiecie, ani nie kierowaliśmy się ukrytą chciwością, Bóg jest świadkiem; **6**. Ani nie szukaliśmy chwały u ludzi, ani u was, ani u innych, mogąc być dla was ciężarem jako apostołowie Chrystusa; **7**. Byliśmy jednak wśród was łagodni jak karmicielka troszcząca się o swoje dzieci. **8**. Darzyliśmy was taką życzliwością, że gotowi byliśmy użyczyć wam nie tylko ewangelii Boga, ale i naszych dusz, bo staliście się nam drodzy. **9**. Pamiętacie przecież, bracia, naszą pracę i trud. Pracując bowiem dniem i nocą, aby nie obciążyć nikogo z was, głosiliśmy wam ewangelię Boga. **10**. Wy i Bóg jesteście świadkami, że zachowywaliśmy się w świętości, w sprawiedliwości i nienagannie *pośród* was, którzy wierzycie. **11**. Wiecie bowiem, że każdego z was, jak ojciec swoje dzieci, zachęcaliśmy i pocieszaliśmy, i zaklinaliśmy; **12**. Abyście postępowali w sposób godny Boga, który was powołał do swego królestwa i chwały. **13**. Dlatego też nieustannie dziękujemy Bogu, że gdy przyjęliście słowo Boże, które słyszeliście od nas, przyjęliście *je* nie jako słowo ludzkie, ale

— jak jest naprawdę — *jako* słowo Boże, które też w was, którzy wierzycie, skutecznie działa. **14**. Wy bowiem, bracia, staliście się naśladowcami kościołów Bożych, które są w Judei w Chrystusie Jezusie, bo wy to samo wycierpieliście od swoich rodaków, co i oni od Żydów; **15**. Którzy zabili i Pana Jezusa, i swoich własnych proroków, i nas prześladowali; a nie podobają się Bogu i sprzeciwiają się wszystkim ludziom. **16**. Zabraniają nam zwiastować poganom, żeby *ci* nie byli zbawieni, aby zawsze dopełniali *miary* swoich grzechów; nadszedł bowiem na nich ostateczny gniew. **17**. My zaś, bracia, rozłączeni z wami na krótko ciałem, ale nie sercem, z tym większym pragnieniem staraliśmy się was zobaczyć. **18**. Dlatego chcieliśmy przybyć do was, zwłaszcza ja, Paweł, raz i drugi, ale przeszkodził nam szatan. **19**. Co bowiem *jest* naszą nadzieją, radością albo koroną chluby? Czy nie wy *nią jesteście* przed naszym Panem Jezusem Chrystusem w *czasie* jego przyjścia? **20**. Wy bowiem jesteście naszą chwałą i radością.

Rozdział 3

1. Dlatego nie mogąc *tego* dłużej znosić, postanowiliśmy sami pozostać w Atenach; **2**. A Tymoteusza, naszego brata, sługę Boga i współpracownika w ewangelii Chrystusa posłaliśmy, aby was utwierdził i dodał wam otuchy w wierze; **3**. Aby nikt się nie zachwiał wśród tych utrapień. Sami przecież wiecie, że do tego zostaliśmy wyznaczeni. **4**. Gdy bowiem byliśmy u was, zapowiadaliśmy wam, że będziemy cierpieć ucisk, co się też stało, jak wiecie. **5**. Dlatego i ja, nie mogąc tego dłużej znosić, posłałem *go*, aby rozeznał się w waszej wierze, czy was kusiciel czasem nie kusił, a nasza praca nie okazała się daremna. **6**. Teraz zaś Tymoteusz wrócił od was do nas i zwiastował nam radosną wieść o waszej wierze i miłości, i *o tym*, że nas zawsze dobrze wspominacie, pragnąc nas widzieć, podobnie jak my was. **7**. Dlatego dzięki wam, bracia, zostaliśmy pocieszeni przez waszą wiarę we wszelkim naszym ucisku i potrzebie. **8**. Teraz bowiem żyjemy, jeśli wy trwacie w Panu. **9**. Jakie więc dziękczynienie możemy złożyć Bogu za was, za całą radość, jakiej z powodu was doznajemy przed naszym Bogiem; **10**. Gdy w nocy i we dnie bardzo gorliwie modlimy się, abyśmy mogli zobaczyć was osobiście i uzupełnić braki waszej wiary? **11**. A sam Bóg i nasz Ojciec i nasz Pan Jezus Chrystus niech utoruje naszą drogę do was. **12**. Pan zaś niech sprawi, że będziecie wzrastać i obfitować w miłość do siebie nawzajem i do wszystkich, *taką*, jaką i my *mamy* do was; **13**. Aby wasze serca zostały utwierdzone *jako* nienaganne w świętości wobec naszego Boga i Ojca na przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa wraz ze wszystkimi jego świętymi.

Rozdział 4

1. Ponadto, bracia, prosimy was i zachęcamy przez Pana Jezusa, abyście — według otrzymanego od nas *pouczenia o tym*, jak należy postępować i podobać się Bogu — coraz bardziej *w tym* obfitowali. **2**. Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam przez Pana Jezusa. **3**. Taka jest bowiem wola Boga, wasze uświęcenie, żebyście powstrzymywali się od nierządu; **4**. Aby każdy z was umiał utrzymać swoje naczynie w świętości i poszanowaniu; **5**. Nie w namiętności żądzy jak poganie, którzy nie znają Boga; **6**. I aby nikt nie wykorzystywał i nie oszukiwał w *żadnej* sprawie swego brata, bo Pan jest mścicielem

tego wszystkiego, jak wam to przedtem mówiliśmy i zaświadczaliśmy. **7**. Bóg bowiem nie powołał nas do nieczystości, ale do świętości. **8**. A więc kto to odrzuca, odrzuca nie człowieka, lecz Boga, który nam też dał swego Ducha Świętego. **9**. A o miłości braterskiej nie ma potrzeby wam pisać, bo sami zostaliście pouczeni przez Boga, aby się wzajemnie miłować. **10**. Czynicie to przecież względem wszystkich braci w całej Macedonii; ale zachęcamy was, bracia, żebyście coraz bardziej *w nią* obfitowali; **11**. I gorliwie starali się żyć spokojnie, dbać o swoje sprawy i pracować własnymi rękami, jak wam nakazaliśmy; **12**. Abyście uczciwie postępowali wobec tych, którzy są na zewnątrz, i w niczym nie mieli niedostatku. **13**. A nie chcę, bracia, abyście byli w niewiedzy co do tych, którzy zasnęli, abyście się nie smucili jak inni, którzy nie mają nadziei. **14**. Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, to też tych, którzy zasnęli w Jezusie, Bóg przyprowadzi wraz z nim. **15**. Bo to wam mówimy przez słowo Pana, że my, którzy pozostaniemy żywi do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. **16**. Gdyż sam Pan z okrzykiem, z głosem archanioła i *dźwiękiem* trąby Bożej zstąpi z nieba, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. **17**. Potem my, którzy pozostaniemy żywi, razem z nimi będziemy porwani w obłoki, w powietrze, na spotkanie Pana, i tak zawsze będziemy z Panem. **18**. Dlatego pocieszajcie się wzajemnie tymi słowami.

Rozdział 5

1. A o czasach i porach, bracia, nie potrzebujecie, aby wam pisano. **2**. Sami bowiem dokładnie wiecie, że dzień Pana przyjdzie jak złodziej w nocy. **3**. Bo gdy będą mówić: Pokój i bezpieczeństwo — wtedy przyjdzie na nich nagła zguba, jak bóle na kobietę brzemienną, i nie ujdą. **4**. Lecz wy, bracia, nie jesteście w ciemności, aby ten dzień zaskoczył was jak złodziej. **5**. Wy wszyscy jesteście synami światłości i synami dnia. Nie jesteśmy *synami* nocy ani ciemności. **6**. Nie śpijmy więc jak inni, ale czuwajmy i bądźmy trzeźwi. **7**. Ci bowiem, którzy śpią, w nocy śpią, a ci, którzy się upijają, w nocy się upijają. **8**. My zaś, którzy należymy do dnia, bądźmy trzeźwi, przywdziawszy pancerz wiary i miłości oraz hełm nadziei zbawienia. **9**. Gdyż Bóg nie przeznaczył nas na gniew, lecz abyśmy otrzymali zbawienie przez naszego Pana Jezusa Chrystusa; **10**. Który umarł za nas, abyśmy, czy czuwamy, czy śpimy, razem z nim żyli. **11**. Dlatego zachęcajcie jedni drugich i budujcie się wzajemnie, jak to zresztą czynicie. **12**. I prosimy was, bracia, abyście darzyli uznaniem tych, którzy pracują wśród was, którzy są waszymi przełożonymi w Panu i was napominają; **13**. Ze względu na ich pracę darzcie ich jak najgorętszą miłością. Zachowujcie pokój między sobą. **14**. Prosimy was też, bracia, napominajcie niekarnych, pocieszajcie bojaźliwych, podtrzymujcie słabych, bądźcie cierpliwi dla wszystkich. **15**. Uważajcie, aby nikt nikomu nie odpłacał złem za zło, ale zawsze dążcie do tego, co dobre dla siebie nawzajem i dla wszystkich. **16**. Zawsze się radujcie. **17**. Nieustannie się módlcie. **18**. Za wszystko dziękujcie. Taka jest bowiem wola Boga w Chrystusie Jezusie względem was. **19**. Ducha nie gaście. **20**. Proroctw nie lekceważcie. **21**. Wszystko badajcie, a trzymajcie się tego, co dobre. **22**. Od wszelkiego pozoru zła powstrzymujcie się. **23**. A sam

Bóg pokoju niech was w pełni uświęci, a cały wasz duch, dusza i ciało niech będą zachowane bez zarzutu na przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa. **24**. Wierny jest ten, który was powołuje; on też tego dokona. **25**. Bracia, módlcie się za nas. **26**. Pozdrówcie wszystkich braci świętym pocałunkiem. **27**. Zaklinam was na Pana, aby ten list został przeczytany wszystkim świętym braciom. **28**. Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z wami. Amen.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 Fundacja Wrota Nadziei. Released under the Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0.
eBible.org
Polish — Polski